

Coraz częściej jesteśmy świadkami dewastacji infrastruktury gminnej. Niestety chuligani niszczą ławki, wiaty, lampy i przystanki. Na osiedlu Ogrody ktoś podczas weekendu pomalował znaki drogowe, pojemniki PCK, stacje transformatorowe, mury, latarnie miejskie oraz przystanki. Nie bądźmy obojętni na to co się dzieje wokół nas!

Musimy reagować na bezmyślne niszczenie gminnego mienia. Przestrzeń miejska to nasze wspólne dobro, o które musimy dbać. Niestety coraz częściej spotykamy się z aktami wandalizmu w naszej Gminie. Apelujemy o reagowanie i powiadamianie Policji lub Straży Miejskiej, jeżeli widzimy chuligańskie wybryki. Możemy w ten sposób znacznie przyspieszyć interwencję służb i pomóc w ujęciu sprawców. Dewastacja miasta to nasz wspólny problem. To mieszkańcy gminy ze swoich podatków pokrywają koszty naprawy zniszczonych elementów infrastruktury - mówi Leszek Kopeć, burmistrz miasta i gminy Staszów.

Nie pozwalamy na bezmyślne niszczenie estetyki miejsca, w której żyjemy. To jak wygląda gmina Staszów zależy od nas wszystkich. Musimy pamiętać o tym, że infrastruktura gminna to nasze wspólne pieniądze.

Poniżej zdjęcia pomalowanych miejsc i elementów infrastruktury:















